

**Jak doszło do porozumień mińskich?**  
**Wystąpienie byłego prezydenta Francji François Hollande’a**  
**podczas symposium „Revolution, War and Their Consequences”**  
**w Kolegium Europejskim w Natolinie, 16 marca 2018 r.<sup>1</sup>**

Pani Rektor,

dziękuję bardzo za zaproszenie do tej uczelni, która ma bardzo dobrą reputację i która od ponad 20 lat niezwykle umiejętnie kształci kolejne pokolenia studentów. Mieliśmy [wcześniej – P.K.] okazję spotkać się z obecnym tu premierem [były premier Ukrainy Arsenij Jaceniuk – P.K.], kiedy piastowaliśmy nasze stanowiska, a teraz powracamy tutaj [do rozmowy – P.K.], patrząc w przeszłość, ale także próbując ocenić przyszłość i związane z nią ryzyko. Mam nadzieję, że premier również podzieli się swoim doświadczeniem. Chciałbym spojrzeć wstecz na moją rolę podczas kryzysu ukraińskiego i tego, co zaowocowało porozumieniami mińskimi. W tym czasie doszło do wielu różnych zdarzeń. Na Majdanie toczyła się rewolucja, na prezydenta Ukrainy został wybrany pan Petro Poroszenko, a na Krymie doszło do rosyjskiej interwencji niosącej wielkie ryzyko dla Europy i świata.

Państwa członkowskie G8, z wyjątkiem Rosji, uznały, że spotkanie na szczycie, które miało się [wtedy – P.K.] odbyć w Soczi w formacie G8, nie może dojść do skutku. Jeśli chodzi o Rosję, [to uznaliśmy, że – P.K.] musimy dać jej sygnał zrozumiały dla wszystkich, w tym dla prezydenta Putina, że społeczność międzynarodowa nie mogła zaakceptować aneksji Krymu przez Rosję.

Biorąc pod uwagę, że między krajami G8 a Rosją nie było kontaktu, nie było wzajemnego porozumienia, wzięliśmy udział w ważnym wydarzeniu, czyli w obchodach rocznicy lądowania w Normandii, które zaplanowano na czerwiec, a moim zadaniem było ustalenie listy zaproszonych [przedstawicieli – P.K.] stron. Miało to związek z wyzwoleniem Francji, więc wszystkie

1 Tekst nieautoryzowany. Pisemna wersja została opracowana na podstawie zapisu wystąpienia: François Hollande, *Singing of the Minsk Agreement*, [www.youtube.com/watch?v=2Y0DkZm9z4A](http://www.youtube.com/watch?v=2Y0DkZm9z4A) (dostęp: 15.06.2018), François Hollande, Normandy Format Creation, [www.youtube.com/watch?v=oxsEBX8vVb0](http://www.youtube.com/watch?v=oxsEBX8vVb0) (dostęp: 15.06.2018), François Hollande, Sanctions of Russia and their extension to energy, [www.youtube.com/watch?v=ceNiBwCCLs4](http://www.youtube.com/watch?v=ceNiBwCCLs4) (dostęp: 15.06.2018).

zaangażowane strony musiały zostać zaproszone. Powstało wówczas pytanie, co z Rosją, która nie brała bezpośrednio udziału w wyzwaniu Francji w 1944 r. Niemniej odwaga narodu rosyjskiego i Armii Czerwonej na froncie wschodnim oczywiście przyczyniła się do pokonania nazistowskich Niemiec. Dlatego, w porozumieniu z Angelą Merkel, skonsultowałem się z prezydentem Rosji Putinem oraz z prezydentem Poroszenką, który został właśnie wybrany na prezydenta Ukrainy. To podwójne zaproszenie dało okazję do wspólnego spotkania prezydentów Rosji i Ukrainy. Przyjmując zaproszenie na te uroczystości, Putin był świadomy, że oficjalnym gościem będzie tam również nowo wybrany ukraiński prezydent, chociaż nie uznał on tych wyborów za legalne.

Tak doszło do czterostronnego spotkania podczas obiadu z udziałem prezydentów Ukrainy, Rosji, kanclerz Niemiec i moim. Owo spotkanie zaowocowało powstaniem tzw. formatu normandzkiego. Następnie rozpoczęły się dyskusje i negocjacje w celu znalezienia wyjścia z kryzysu związaneego z aneksją Krymu przez Rosję. Inne strony, inne kraje, szczególnie Stany Zjednoczone, mogły również podjąć wyzwanie i odegrać rolę w tym procesie. Prezydent Obama zdecydował jednak, że to Europejczycy powinni znaleźć rozwiązanie lub pomóc tym, których to dotyczy, w znalezieniu takiego rozwiązania. Oczywiście Polska mogła również uznać swój udział w tym procesie za stosowny. Po przeprowadzeniu rozmów zdecydowano jednak, że to przede wszystkim Francja i Niemcy są inicjatorami, którzy powinni wypracować europejską ugodę w tej sprawie. Spotkanie w ramach formatu normandzkiego umożliwiło również podpisanie zawieszenia broni we wrześniu 2014 r. oraz poprzedzało spotkanie szefów państw i rządów NATO<sup>2</sup> w celu politycznej akceptacji tego procesu. Jednak potem znowu doszło do działań zbrojnych, których skutkiem były liczne ofiary. Powtórzyliśmy nasze wysiłki i Angela Merkel doszła do wniosku, że do końca 2014 r. możemy ponownie podjąć naszą inicjatywę. Spotykaliśmy się zatem w Rosji i na Ukrainie i przy okazji przeanalizowaliśmy możliwości kolejnego spotkania w formacie normandzkim, aby spróbować dojść do porozumienia w sprawie rozwiązania kryzysu.

Po kilku próbach postanowiliśmy spotkać się w Mińsku na początku lutego 2015 r., gdzie na zainteresowane strony czekały poważne wyzwania. W Mińsku pan Putin grał na czas. Wspierani przez Rosjan separatyści, mimo iż zaprzeczali swojej obecności, starali się zdobyć jak najwięcej terytorium

---

2 Dotyczy szczytu NATO w Newport (Wielka Brytania), który odbył się 4–5 września 2014 r.

i chcieli, aby społeczność międzynarodowa uznała ich za podmiot mający swoje prawa. Po tym, jak Rosja podjęła decyzję o aneksji Krymu w 2014 r., kolejną intencją Putina było uzyskanie stałego przyczółka w celu objęcia kontroli lub rozszerzenia wpływów przynajmniej na Ukrainie. Dlatego tak szybko, jak to możliwe, starano się uniknąć strat ludzkich, a także podjęto próbę ponownego osiągnięcia zawieszenia broni oraz ustanowienia stałej granicy. Jednocześnie prezydent Poroszenko starał się uzyskać poparcie potęg europejskich w celu zapewnienia europejskiego stanowiska wobec Ukrainy i obrony jej granic. Z kolei intencją Niemiec było utrzymanie stosunków z Rosją i wykorzystanie ich do zapobiegania konfliktom kosztem stosunków gospodarczych i politycznych oraz jednoczesne utrzymanie dobrych stosunków z Francją. Francja była zainteresowana Partnerstwem Wschodnim, gdyż już kilkakrotnie pokazała, że zależy jej na stabilności i stałym bezpieczeństwie Europy Wschodniej. Dla nas liczy się sąsiedztwo nie tylko z Południem, z jego historycznymi korzeniami, ale także stosunki z Europą Wschodnią. Przybywając do Mińska, nie wiedzieliśmy, czy osiągniemy porozumienie, więc, nie mając pewności, spędziliśmy całą noc na negocjacjach. Sądzę, że dla Putina spędzenie całej nocy na negocjacjach nie było problemem. Pomyślałem jednocześnie, że zależało mu na tym, aby negocjatorzy zmęczeni się, i by zyskał on na czasie i pokazał swoje zainteresowanie negocjacjami, nie chciał im przeszkadzać. Dla prezydenta Poroszenki istotne było, aby opuścić miejsce obrad z porozumieniem, zważywszy na sytuację w terenie. Napisaliśmy porozumienie w ciągu nocy, a kiedy nadszedł poranek, znaleźliśmy różne punkty, które pozwoliły nam osiągnąć konsensus, np. [odnośnie do – P.K.] armii<sup>3</sup>, rewizja konstytucji, wybory lokalne w ramach ukraińskiego prawa, a następnie na koniec procesu przywrócenie kontroli granicznej.

Pomyśleliśmy wtedy, że udało nam się wypracować porozumienie, ale Putin ogłosił, że w sprawę zaangażowani są separatyści [i powinni je zaakceptować – P.K.]. W każdym razie uznał, że jest teraz w stanie wyrazić opinię, że rozmowy zostały zawieszono. Nie wiem, gdzie w owym czasie znajdowali się separatyści, czy byli w pokoju obok, czy w innym hotelu, czy też zostali w domu. Mimo to, godzinę lub dwie później, powiedziano nam, że separatyści nie zaakceptowali porozumienia. Z panią Merkel zaczęliśmy rozmawiać

---

3 Porozumienia mińskie przewidywały m.in. przerwanie ognia w obwodach donieckim i łuzańskim, wycofanie przez obie strony ciężkiego uzbrojenia z rejonu konfliktu na ustalone odległości, wycofanie z rejonu konfliktu wszystkich zagranicznych formacji zbrojnych, a także najemników z terytorium Ukrainy i rozbrojenie nielegalnych grup militarnych. Działania te miały być monitorowane przez OBWE.

z prezydentem Putinem, który powiedział, że nie jest w stanie wyrzucić presji na separatystów. Nie byliśmy pewni, czy rzeczywiście mówił prawdę, czy nie. Po dwóch godzinach dyskusji na ten temat, prezydentowi Putinowi udało się uzyskać łączność z separatystami, których, jak twierdził wcześniej, nie znał. Następnie o świcie nałożył ograniczenia<sup>4</sup> na porozumienie. I tak o godzinie 10 rano wróciliśmy do negocjacji. Przewagą Putina było to, że udało mu się doprowadzić do takiej sytuacji. Interweniował tak późno, jak to tylko możliwe, co pozwoliło mu zdobyć [na froncie – P.K.] kolejne miasto, które było celem jego i separatystów. Mimo to 48 godzin później oficjalnie ogłoszono zawieszenie broni i w dużej mierze było ono postrzegane w kolejnych dniach jako pierwsze osiągnięcie porozumień mińskich. Kontynuowano proces, który miał zostać wdrożony jako swego rodzaju plan działania. Nie był on w pełni przestrzegany, ale stanowił pewne ramy.

Przejdźmy teraz do oceny sytuacji i stanu rzeczywistego. Po spotkaniu w Mińsku doszło do trzech głównych spotkań w ramach formatu normandzkiego, a wszystkie z nich potwierdziły, jak powinien wyglądać ten plan działania i jak powinien zostać wdrożony. Znamy przeszkody, wymiana więźniów nie została w pełni zakończona. Wciąż pozostały [na miejscu walk – P.K.] siły zbrojne i milicja. Wyborów samorządowych nie przeprowadzono zgodnie z prawem ukraińskim, tak jak obiecano, a konstytucji nie poddano rewizji i zmianom, ale plan działania pozwala nam zwracać się do prezydenta Rosji i zwracać się do niego o wdrożenie tych postanowień. Jeśli spojrzymy na liczbę ofiar śmiertelnych, to w 2017 r. zmalała ona sześciokrotnie w porównaniu do czasu sprzed podjęcia tych działań. Odbyło się kilka spotkań, które umożliwiły uregulowanie niektórych spraw, wycofano także [ciężkie rodzaje broni – P.K.]. Mówiąc wprost, bilans nie jest całkowicie ujemny, jednak nie jest też w pełni dodatni, ale istnieją pewne ramy, które [mogą być wypełniane – P.K.] w kolejnych miesiącach. Jednak intencją Rosjan jest utrzymanie pozycji i zamrożenie konfliktu, na Ukrainie, [podobnie jak jest – P.K.] niestety w innych krajach. Zamiarem rosyjskiego prezydenta jest dalsze wywieranie wpływu na przyszłe losy Ukrainy. Z pewnością nie jest on świadomy przywiązania Ukrainy do świata zachodniego. Obecnie prowadzi ofensywę w Syrii i nie może otworzyć kolejnego frontu na Ukrainie, nawet jeśli nie chce podbijać kolejnych obszarów, ponieważ już podbił Krym, to na pewno ma zamiar utrzymać *status quo*. W tej sytuacji wspólnota międzynarodowa nie powinna

---

4 Tzn. wprowadził do negocjacji nowe elementy, prawdopodobnie korzystne dla separatystów, które uniemożliwiły szybkie zawarcie porozumienia.

akceptować tego, co zostało zrobione. Ani tego, co zaszło na Krymie, ani sytuacji na Wschodzie, która jest szkodliwa dla Ukrainy, a więc dla Europy, dla całej Europy. Dlatego też format normandzki jest wciąż bardzo cenny i przydatny, ponieważ pozwala uzasadnić Radzie Europejskiej przedłużenie nałożonych sankcji.

W ostatnich latach martwię się, że w pewnym momencie nastąpi podział między państwami europejskimi i niektóre z nich zaczną domagać się zniesienia sankcji. [Stałoby się tak – P.K.], kiedy mamy już plan działania, protokół miński i możemy określić wszystkie warunki [zniesienia sankcji – P.K.], zanim zostanie on skutecznie wdrożony. Ktoś mógłby zapytać, czy sankcje faktycznie były skuteczne? W rzeczy samej. To rozsądne pytanie. Były skuteczne, ponieważ zostały wdrożone. Nikt, zwłaszcza w Rosji, nie prosił o ich zniesienie. Są niekorzystne dla krajów europejskich, także dla Francji. Są skuteczne, ponieważ ucierpiała na tym rosyjska gospodarka oraz ludzie, którzy są odpowiedzialni za naruszenie prawa. Francja i ja opowiadaliśmy się za tym, aby rozszerzyć sankcje na sektor energetyczny. Moim zdaniem byłoby to najskuteczniejsze działanie przeciwko Rosji i niektórym krajom, których nie będę wskazywać palcem, ponieważ nie chcę nikogo urazić jako były prezydent Francji. Niektóre kraje, które są bardzo powiązane z Rosją, szczególnie w kontekście energetycznym, nie chciały, aby sankcje zostały rozszerzone i do tego nigdy nie doszło. Dostarczanie Rosji przez Francję broni i uzbrojenia było w oczywisty sposób nie do utrzymania. Prawdą jest, że mój poprzednik i prezydent Putin zawarli umowę w sprawie dostarczenia dwóch okrętów typu Mistral. Tym z Państwa, którzy nie są zaznajomieni z uzbrojeniem, wyjaśnię, że są to okręty mogące przewozić helikoptery, które mogą być użyteczne lub mogły zostać użyte przez Rosję w ukraińskim kryzysie przeciwko Ukrainie. Poproszono więc o anulowanie dostaw Mistrali, mimo że do tego czasu umowa została sfinalizowana, a sankcje nie dotyczyły dostaw sprzętu wojskowego. Podjąłem jednak taką decyzję, chociaż ze względu na wartość umowy Francja poniosła straty finansowe w wysokości około 1 miliarda euro. Wprawdzie nadal brałem udział w dyskusjach w formacie normandzkim i naprawdę chciałem, aby globalne porozumienie zostało zawarte, zdecydowałem o unieważnieniu tej umowy i automatycznie została ona całkowicie anulowana w sierpniu 2015 r., czyli po zawarciu porozumień mińskich.

Podsumowując, jeśli chcemy, aby porozumienia były przestrzegane, jeśli chcemy, aby prawo było przestrzegane, jeśli chcemy, aby zwłaszcza Rosja przyczyniła się do rozwiązywania problemów, które sama spowodowała i konfliktu, który wszczęła, musimy wyposażyć się w odpowiednie środki, a są

Jak doszło do porozumień mińskich?

nimi dyskusja, dialog, negocjacje i dyplomacja, są nimi również zdecydowane działania, takie jak sankcje, niedostarczenie sprzętu [wojskowego – P.K.], zerwanie niektórych kontraktów energetycznych, a czasem działania militarne. Musimy mieć świadomość, że tylko wywarcie presji może doprowadzić do porozumień politycznych. Jeśli nie będzie nacisku, to polityka wkrótce napotka przeszkody. Sądzę, że porozumienia mińskie odpowiadają temu, co można było w owym czasie zrobić, ale ich wdrożenie zdecydowanie wymaga od Europejczyków woli dokończenia wszystkich działań, aby Ukraina mogła odzyskać swoją integralność terytorialną. Dziękuję bardzo za uwagę.

*Tłumaczenie z jęz. angielskiego Barbara Komorowska  
Opracowanie P. Kowal*